

# Mata, ?

Ale głośniej proszę głos swój  
Oh, ej, ej

Od kiedy tworzę, myślę o puencie i o pierwszym słowie  
Myślę o tym, o czym myśleć najpierw  
No i rzadko znam odpowiedź  
Zadaję sobie wiele pytań  
Odpowiadam i nie znikają pytania, tylko powstają nowe  
Czy ma jakiś głębszy sens, to co robię?  
To na przykład tak nachodzi mnie co najmniej raz na dobę  
Ale jest jeszcze gorsze aż tak, że nie mogę przez nie spać  
I nie śnili o nim nawet nasi filozofowie  
Zakładam perukę na głowę i się głowię  
Zakładam obuwie na nogę i zachodzę w głowę  
Chciałbym już wiedzieć to, no a wciąż nie mogę  
I tak czekam na ten dzień, w którym się w końcu dowiem

Co na to Paluch, chciałbym wiedzieć to  
Co na to Paluch, no a nie wiem wciąż  
I nie daje mi to spokoju, mmm  
Co na to Paluch, chciałbym wiedzieć to  
Co na to Paluch, no a nie wiem wciąż  
Co na to Paluch, mmm

Odpaliłem sobie "Tiry" z płyty BOR'u  
Bo jestem fanem Palucha i w większości jego utworów to jest hip-hop  
Często słuchałem "Za wszystko", gdy z kolorowych melanży nad Wisłą wracałem do domu  
Nagle słyszę mocne wersy, że raperzy jak influencerki na fali płyną bez opamiętania prosto w main  
I trudno nie zgodzić się z tym, wnet wers następny  
I tak myślę czy to mogą być zaczepki  
Bo jak zaczepki, to w końcu wiem, co na to Paluch  
Ale pewnie nie wie nawet o mnie i nic nie ma do moich sandałów  
I jednocześnie nie daje spokoju mi myśl o pytaniu  
A więc odbijam piłeczkę, może dowiem się nazajutrz, ej

Co na to Paluch, co na to Paluch  
Chciałbym wiedzieć  
Co na to Paluch, o  
No a nie wiem wciąż (co na to Paluch)  
I nie daje mi to spokoju

Mija już parę dni, a Paluch dalej nic  
Nie wiem co on na to i nie daje wciąż spokoju mi ta myśl  
Katowice, Spodek, 10 minut do koncertu  
Przymierzam śpiochy różowe i powtarzam każdy z wersów  
Mijam gdzieś na szlugu Jodę i zbijamy pionę  
Już wiem co na to Joda, ale to nie ta odpowiedź jeszcze  
Wracam na backstage, pełne skupienie, w głowie znów wiele pytań  
Jak się bawicie Katowice i czy poradzisz sobie z tym Michał  
Czuję presję, bo bez odpowiedzi te pytania  
A ja jestem w mieście Magika i muszę zrobić pierdolony hałas  
Nagle Białas mówi, że chyba ktoś chce ze mną pogadać, ej, o  
Rzucam okiem w stronę drzwi, on pewnym krokiem idzie  
I nie wiem czy to koniec świata, mam coraz więcej pytań, ale zapadła cisza  
I to on zapytał